

Obozy dla imigrantów w bazach US Navy

#Marynarka wojenna #Strategia i polityka #Służby państwowe 23 czerwca 2018

Dowództwo US Navy przygotowało plan umieszczenia w bazach na zachodnim wybrzeżu i w Arizonie ponad 100 tysięcy nielegalnych imigrantów. Mają tam zostać zbudowane obozy - miasta namiotowe. Koszty pierwszych 6 miesięcy ich istnienia oszacowano na 233 mln USD. Tyle miałyby kosztować miejsca dla 25 tys. imigrantów.



W połowie lat 1970. w Camp Pendleton umieszczono kilkadziesiąt tysięcy uchodźców z Wietnamu. Tym razem mają tam trafić imigranci przekraczający granicę z Meksykiem / Zdjęcie: American Forces Information Service

Pierwsze propozycje rozmieszczenia obozów dla imigrantów w bazach US Navy i Marine Corps ujawnił *Military Times*. 47 tys. z nich miałyby znaleźć się w dawnej Naval Weapons Station Concord. Tyle samo imigrantów mogłoby trafić do Marine Corps Base Camp Pendleton w Kalifornii. Możliwe jest też ich umieszczenie w Marine Corps Air Station Yuma w Arizonie. Inne media donoszą o przygotowywaniu kolejnych 25 tys. miejsc w Alabamie.

Pentagon nie potwierdził oficjalnie informacji *Military Times*. Przyznał jednak, że szuka w całym kraju miejsc, w których można by розміścić nielegalnych imigrantów, gdyby Departament Bezpieczeństwa Krajowego (DHS, Department of Homeland Security) zwrócił się z odpowiednim wnioskiem. Na razie jednak taki wniosek nie został do DoD skierowany.

Plany budowy obozów dla imigrantów, głównie z Meksyku, powstaje po decyzji o nierozdzielaniu rodziców od dzieci, którą podjął prezydent Donald Trump. Ocenia się, że dotąd spotkało to ponad 2 tysiące dzieci imigrantów zatrzymanych na granicy amerykańsko-meksykańskiej. Trump zapowiedział zmianę tej sytuacji po krytyce, która spotkała Stany Zjednoczone po opuszczeniu Rady Praw Człowieka ONZ (pretekstem były jej rezolucje krytykujące Izrael).
